

Sygn. akt I CZ 128/13

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. C.

przeciwko K. M. i A. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 20 lutego 2014 r.,

zażalenia pozwanego K. M. na wyrok Sądu Apelacyjnego

z dnia 12 września 2013 r.

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z dnia 15 października 2012 r. oddalił powództwo o zasądzenie na rzecz powódki od A. K. 7 512 480 zł i od K. M. 8 208 000 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

Sąd ustalił, że powódka jest właścicielką położonej w K. nieruchomości o powierzchni 1,40 ha, składającej się z działek nr 1230, 1237, 1239 i 1441. Ostatnim dzierżawcą tej nieruchomości było Przedsiębiorstwo Rolne „K.”, postawione w stan upadłości. W październiku 2001 r. pozwani nabyli aktem notarialnym od syndyka masy upadłości znajdujące się na działkach nr 1235, 1237, 1299 i 1219/2 nakłady w postaci urządzeń i budowli.

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy w T., wydanym w sprawie ... 397/10, nakazał pozwanym, aby wydali powódce działki nr 1235, 1237 i 1239. Pozwani, którzy na spornych działkach prowadzą działalność gospodarczą, nie płacą wynagrodzenia za zajmowany grunt.

Uznając powództwo za uzasadnione co do zasady, Sąd Okręgowy oddalił je, ponieważ określona na podstawie cen rynkowych i danych statystycznych wysokość dochodzonego wynagrodzenia jest rażąco wysoka. Powódka zaś, pouczona na podstawie art. 5 k.p.c. o obowiązku wykazania wysokości roszczenia i znaczeniu dowodu z opinii biegłego, nie zgłosiła dowodów niezbędnych do wymagającego wiadomości specjalnych ustalenia wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Zadaniem Sądu nie ma natomiast podstaw do przeprowadzania w sprawie niezbędnych dowodów z urzędu.

W apelacji powódka zarzuciła, że wyrok jest krzywdzący, pozwani korzystają z nieruchomości bez wynagrodzenia. Zarzuciła, że wskazała Sądowi stawki czynszu na podstawie informacji pochodzących z internetu. Dowodu z opinii biegłego nie zgłosiła, gdyż nie zrozumiała pouczenia. Podniosła, że Sąd mógł, uznając za niezbędny w sprawie dowód z opinii biegłego, przeprowadzić go z urzędu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Podkreślając zasadę kontrydiktoryjności postępowania sądowego, uznał, że nie wyklucza ona możliwości przeprowadzenia dowodu z urzędu w wyjątkowych sytuacjach. Zdaniem Sądu odwoławczego zasada kontrydiktoryjności postępowania sądowego nie stanowi przeszkody do uwzględnienia zarzutu apelującej, że Sąd Okręgowy wydał wyrok z naruszeniem art. 232 zdanie drugie k.p.c. W orzecznictwie przyjmuję się bowiem, że Sąd powinien przeprowadzić z urzędu dowód z opinii biegłego, jeżeli jedynie w ten sposób można uzyskać niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy wiadomości specjalne i zapobiec wydaniu błędnego orzeczenia, podważającego funkcję procesu. Taka sytuacja zachodzi w sprawie, gdyż uzasadnione co do zasady powództwo nie może być uwzględnione – co przyznał także Sąd pierwszej instancji – bez ustalenia wysokości dochodzonego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez biegłego, albowiem jego ustalenie wymaga wiadomości specjalnych.

Sąd drugiej instancji podniósł również, że powódka, pouczona o obowiązku wykazania wysokości dochodzonego roszczenia, nie zażądała przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, ale wniosła o przeprowadzenie innych dowodów na okoliczność ustalenia wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Podkreślając niezbędność wiadomości specjalnych do oceny wysokości dochodzonego roszczenia, Sąd pierwszej instancji pominął te dowody.

Jako podstawę uchylenia wyroku Sąd odwoławczy wskazał nierozpoznanie istoty sprawy. Przyjmując błędnie, że powódka nie sprostала obowiązkowi wynikającym z art. 6 k.c., Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo i nie dokonał ustaleń niezbędnych do oceny jego zasadności.

W zażaleniu pełnomocnik powódki wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia. Zarzucił, że zostało ono wydane z naruszeniem art. 386 § 4 w związku z art. 232 k.p.c., art. 5, art. 3, art. 233 k.p.c. i art. 6 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c., który wszedł w życie w dniu 3 maja 2012 r. i ma zastosowanie do zaskarżania orzeczeń wydanych po tym dniu (art. 1 pkt 39 i art. 9 pkt 6 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 233, poz. 138; dalej: „ustawa nowelizująca”), zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Charakter tego zażalenia był przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w postanowieniu z dnia 7 listopada 2012 r., IV 147/12 (OSNC 2013, nr 3, poz. 41). Podejmując próbę określenia zakresu przeprowadzanej kontroli, Sąd Najwyższy stwierdził, że jego rolą w postępowaniu zażaleniowym – gdy przyczyną orzeczenia kasatoryjnego było nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sporu – jest zbadanie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował przyczynę uchylenia orzeczenia i czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji. Poza zakresem kontroli pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska prawnego sądu odwoławczego co do meritum. W związku z tym – w myśl zapatrywania wyrażonego w tym postanowieniu – zażalenie powinno skupiać się na zarzutach naruszenia art. 386 § 4 k.p.c., a nie na kwestionowaniu merytorycznych postaw orzeczenia.

Podzielając to stanowisko i uogólniając je, Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12 (OSNC 2013nr 4, poz. 54) uznał, że należy przyjąć, iż kontrola dokonywana w ramach zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. powinna mieć charakter formalny, właściwy temu środkowi odwoławczemu, skupiający się na ustanowionych w art. 386 § 4 k.p.c. przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu in merito.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nierozpoznanie istoty sprawy – w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. – oznacza zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej podstawy prawnej żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego. Zupełnie obojętna jest przyczyna zaniechania sądu, może więc tkwić zarówno w pasywności sądu, jak i w błędnym – co pokaże dopiero kontrola odwoławcza – przyjęciu przesłanki niweczącej lub

hamującej roszczenie (prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania, itp.) (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315 i z dnia 23 września 1998 r. II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97 i z dnia 3 lutego 2002 r. III CKN 151/98, niepubl., wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36, z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, niepubl. i z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 1).

Mając na względzie powyższe, nie można podzielić zarzutu skarżącego, że wyrok kasatoryjny został wydany z naruszeniem art. 386 § 4 k.p.c. Stwierdzone przez Sąd odwoławczy uchybienia polegające na nieprzeprowadzeniu z urzędu niezbędnego do prawidłowego rozpoznania sprawy dowodu z opinii biegłego, stanowiącego jedyny sposób uzyskania koniecznych do rozstrzygnięcia wiadomości specjalnych i oddalenie tylko z powodu braku tego dowodu uzasadnionego co do zasady powództwa daje podstawę do przyjęcia, że Sąd pierwszej instancji zaniechał zbadania materialnej podstawy powództwa, uzasadniającego przyjęcie w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. nierozpoznania istoty sprawy. Tej oceny nie podważają pozostałe podniesione w zażaleniu zarzuty, albowiem wkraczają one w istocie – co nie jest dopuszczalne w niniejszej sprawie – w kompetencje sądu in merito.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia (art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.).